



Szanowni Państwo!

W niedzielę 27 października 2002 roku będziecie mogli pokazać, na ile wierzycie w skuteczność działania ludzi, których od lat znacie, a którzy kandydują teraz do Rady Miasta.

Poznaliście skuteczność ich działania na terenie OSM — dajcie im mandat zaufania i swoje przyzwolenie na działanie na rzecz wszystkich mieszkańców Olsztyna.

Przyjęcie przez Radę Miasta uchwały o bonifikacie jest najlepszym dowodem ich skuteczności.

Zebranie Przedstawicieli Członków OSM w czerwcu 2002 r. podjęło uchwałę upoważniającą Radę Nadzorczą OSM do udzielenia poparcia komitetowi wyborczemu, który w swoim programie uwzględni problematykę istotną dla mieszkańców Spółdzielni. Po zapoznaniu się z programami poszczególnych komitetów Rada Nadzorcza stwierdziła, że najpełniej zajmuje się naszymi problemami Komitet Wyborczy Wyborców „Olsztyn — Nasz Dom” — i udzieliła mu poparcia.

Gwarancją realizacji postulatów mieszkańców Spółdzielni jest udział naszych przedstawicieli w tym Komitecie. Są to ludzie, których wybierając do organów Spółdzielni obdarzyliście zaufaniem i wiarą w skuteczność działania.

Oto kandydaci na radnych Olsztyna, reprezentujący spółdzielców w poszczególnych okręgach wyborczych:

Okręg wyborczy nr I

Okulicz Jerzy Zbigniew — 1 na liście nr 10
Grabowski Piotr — 5 na liście nr 10
Rydzewski Ryszard — 7 na liście nr 10
Kuryłowicz Józef Michał — 8 na liście nr 10

Okręg wyborczy nr II

Pik Jerzy Witold — 3 na liście nr 10
Kuszelewicz Mirosław Romuald — 10 na liście nr 10

Okręg Wyborczy nr III

Lisiecki Stefan Klemens — 5 na liście nr 10
Archacki Janusz — 10 na liście nr 10

Okręg Wyborczy nr IV

Dragan Dariusz Antoni — 6 na liście nr 10

Liczymy na Państwa udział w wyborach.

Jerzy Okulicz Prezes OSM

Ostatnia sesja Rady Miasta w dwóch odsłonach

Dlaczego nadzwyczajna?

Nadzwyczajna sesja Rady Miasta odbyła się 2 października, na cztery dni przed ostatnią, uroczystą sesją pożegnalną, kończącą tę kadencję.

W porządku obrad znalazły się dwie sprawy: zapewnienia przez miasto mieszkania osobom, które otrzymały sądowe wyroki eksmisji z dotychczas zajmowanego mieszkania, z prawem do lokalu socjalnego, oraz udzielenia bonifikaty spółdzielcom, którzy będą uwłaszczać się na podstawie przepisów ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Zarząd Olsztyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zwracał się już wcześniej do Zarządu Miasta, wnioskując o przedstawienie ich Radzie Miasta w celu podjęcia stosownych uchwał. Ponieważ jednak Zarząd Miasta odpowiedział negatywnie, więc Spółdzielnia skierowała ponownie wnioski bezpośrednio do organu uchwałodawczego, czyli Rady Miasta.

To również nie przyniosło oczekiwanej reakcji, więc kolejne pisma wysłano do radnych za pośrednictwem Biura Rady Miasta w Ratuszu.

Okazało się jednak, że radni nie wiedzą o zgłoszonych wnioskach: nie otrzymali pism ze Spółdzielni, gdyż przewodniczący Rady Bogdan Pierechod wstrzymał ich doręczenie. Nie pozostało nic innego, jak powiadomić adresatów o tej cenzorskiej manipulacji. Przed ostatnią sesją, zaplanowaną na 25 października, radni otrzymali list protestacyjny OSM oraz projekty dwóch uchwał, dotyczących udzielenia bonifikaty uwłaszczającym się członkom spółdzielni mieszkaniowych oraz pozyskiwania przez Gminę lokali socjalnych poprzez wynajmowanie ich od spółdzielni. Szesnastu radnych podpisało wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej na 2 października br. w celu rozpatrzenia wniosków Spółdzielni.

Dokończenie na str. 2—3

Ostatnia sesja Rady Miasta w dwóch odsłonach

Dokończenie ze str. 1

Pierwsza odsłona

Porządek obrad dotyczył rozpatrzenia zgłoszonych przez OSM projektów uchwał. Oba zawierały opinie radców prawnych Spółdzielni, którzy uzasadnili możliwości prawne proponowanych rozwiązań.

Stanowisko Zarządu w sprawie bonifikat przedstawił wiceprezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz. Stwierdził, iż nie można przyjąć tej uchwały, gdyż przyznanie bonifikaty spółdzielcom pociąga za sobą nieznane skutki finansowe dla miasta, a ponadto, według opinii radcy prawnego z Ratusza, jest niezgodne z prawem, więc zostanie uchylone przez wojewodę.

Z odpowiedzią wystąpił Zenon Procyk, prezes SM „Pojezierze”:

— Prawo musi być równe dla wszystkich. Czym się różni działka pod domkiem jednorodzinny od gruntu pod domem wielorodzinnym? — zapytał. I odpowiedział: — Tym, że spółdzielca za 1 m² gruntu pod swoim mieszkaniem musi zapłacić 103 zł, a więc np. od mieszkania 50 m² — 5.150 zł, zaś właściciel domku jednorodzinny tylko 10% tej kwoty, czyli 500 zł. Skoro taki przywilej daliśmy „domkowiczom”, dajmy go też innym. W domach spółdzielczych mieszkają ludzie niezamożni, nie stać ich na tak duże opłaty, więc się uwłaszczają nie będą i nic do budżetu miasta nie wpłynię — taki będzie skutek finansowy.

Potem wypowiedzieli się inni radni opozycji:

Joanna Kuryło nie zgodziła się z negatywną opinią radcy Urzędu Miasta; Anna Mackowicz chciała, by Bogdan Pierechod wytłumaczył swój zakaz dostarczenia korespondencji radnym; Włodzimierz Tryniszewski zgodził się z argumentacją OSM, ale miał wątpliwości co do strony formalno-prawnej i wyraził obawy o uszczuplenie dochodów gminy; Ryszard Sosnowicz stwierdził, iż wejście do Unii przesądzi sprawę — wieczysta dzierżawa gruntów nie funkcjonuje w prawie europejskim; Roman Przedwojski zaproponował poprawkę do projektu: wykreślić część dotyczącą wysokości bonifikaty, a przyjąć pozostałą treść — wysokość bonifikaty mogłaby określić nowa Rada; Jerzy Romaszko sprzeciwił się tej propozycji twierdząc, że jest przeciwny uchwałom intencyjnym, bo z nich nic nie wynika, natomiast jest za przyjęciem uchwały zgodnie z wnioskiem OSM.

OSM informuje, że w celu realizacji ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 15 grudnia 2000 r. (Dz.U. 2001r. Nr 4, poz. 27 ze zmianami)

w dniach 15.10.2002r. — 31.03.2003 r.
zostanie przeprowadzona
inwentaryzacja stanu rzeczywistego
zasobów Spółdzielni:
zostaną wykonane pomiary
lokali mieszkalnych, piwnic, garaży
i lokali użytkowych.

Szczegółowe informacje o terminach tych prac będą umieszczane na tablicach informacyjnych na klatkach schodowych poszczególnych budynków.

Prosimy o udostępnianie pomieszczeń.

Zbigniew Dąbkowski, podsumowując dyskusję stwierdził, że jest generalnie za tym, aby wszyscy mieli swoją własność — ale nie tu i nie teraz, bo Rada nie jest przygotowana na podjęcie takiej uchwały: za późno się dowiedzieli, nie ma opinii komisji, brak wyliczonych skutków finansowych dla budżetu, którym zresztą ta Rada się nie zajmie, no i zapewne wojewoda uchyli tę uchwałę. Wymieniwszy swoje zastrzeżenia Dąbkowski złożył wniosek formalny o przerwanie sesji i przesunięcie dalszej jej części, która będzie się mogła odbyć w obecności prezydenta Małkowskiego.

Wniosek ten przegłosowali milczący radni rządzącej koalicji SLD-UW.

Antrakt

Podczas kilkudniowej przerwy opinia publiczna była poinformowana o szczegółach toczących się w Ratuszu spraw. Ukazały się informacje prasowe, spółdzielnie mieszkaniowe opublikowały ogłoszenia i wywiesiły na klatkach schodowych domów spółdzielczych komunikaty do mieszkańców.

Intensywnie pracował zespół radców prawnych spółdzielni mieszkaniowych, analizując wszelkie aspekty zgłoszonych projektów uchwał.

Odsłona druga

Rozpoczęła się 9 października o godz. 14.00. Radni przystąpili ponownie do rozpatrywania sprawy udzielenia spółdzielcom bonifikaty.

Radcy OSM i SM „Pojezierze” stwierdzili, że istnieją możliwości prawne, aby Rada Miasta podjęła taką uchwałę, tym bardziej, że już wcześniej 90-procentową bonifikatę przyznała właścicielom domków jednorodzinnych. Za przyznaniem takich samych uprawnień wszystkim mieszkańcom przemawia konstytucyjna zasada równości wszystkich obywateli wobec prawa. Z kolei Zarząd Miasta zaopatrzył się w drugą opinię prawną, podtrzymującą negatywną opinię prawnika z Ratusza.

Radni opozycji powtórzyli swoje argumenty z poprzedniej sesji, ale nie zdążyli się „rozkreścić”, gdyż prezydent Jerzy Małkowski oświadczył, że radni rządzącej koalicji Sojuszu Lewicy Demokratycznej — Unii Wolności będą głosować za przyjęciem uchwały, chociaż wiedzą, że przyniesie ona straty w budżecie Gminy i że z powodu niezgodności z prawem może być uchylona przez wojewodę. Mimo to radni koalicji zagłosują za udzieleniem bonifikaty spółdzielcom, aby odeprzeć zarzuty o nierównym traktowaniu obywateli Olsztyna.

Na tym dyskusję zamknięto i uchwała została przyjęta jednogłośnie.

Żaden radny nie zapytał, dlaczego argument o stratach w budżecie nie był przeszkodą do uchwalenia bonifikat dla właścicieli domków jednorodzinnych, a mówi się o tym teraz.

Wysuwanie groźby uchylenia przez wojewodę uchwały — o czym mówił na pierwszej sesji wiceprezydent Grzymowicz i na drugiej prezydent Małkowski — rodzi obawę, że podjęta uchwała nie wejdzie w życie. W przypadku uchylenia uchwały przez wojewodę następny krok będzie należał do Rady Miasta, która powinna zaskarżyć decyzję wojewody do NSA, t.j. instytucji, której werdykt jest ostateczny. Istnieje obawa, że w przypadku wygrania wyborów przez SLD sprawdzić się może ten czarny scenariusz, polegający na uchyleniu uchwały i niezaskarżeniu przez radnych decyzji wojewody.

Nie udało się natomiast przekonać radnych SLD-UW o korzyściach dla Miasta, jakie przewidywała druga propozycja Spółdzielni. Szło tu o kwoty milionowe, które Miasto (czyli wszyscy podatnicy) musi ponieść, aby wybudować potrzebną liczbę mieszkań socjalnych.

Radni, przyjmując w grudniu 2001 roku „Program Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem Gminy na lata 2002—2006” przewidzieli budowę 350 takich lokali, w tym 200 w roku 2002. Jeżeli Gmina nie dostarczy mieszkania osobie, która otrzymała wyrok eksmisyjny z prawem do lokalu socjalnego, to zobowiązana jest zapłacić odszkodowanie właścicielowi mieszkania, które powinien opuścić zadłużony lokator.

Brak lokali socjalnych powoduje, iż koszty utrzymania mieszkania spółdzielczego, w którym nadal (po wyroku eksmisyjnym) mieszka dłużnik, spadają na pozostałych członków Spółdzielni.

Spółdzielnia zaproponowała, aby Gmina — przy braku środków inwestycyjnych na lokale socjalne — pozyskiwała takie lokale m.in. przez ich wynajem od spółdzielni mieszkaniowych. Jest to sposób szybszy i tańszy, i wcale nie prekursorski, bo już w kraju taka możliwość jest wykorzystana.

Ponadto sposób ten umożliwiłby władzom Gminy wywiązanie się z ustawowego obowiązku zapewnienia lokali socjalnych — w przeciwnym razie i tak Gmina będzie zmuszona przeznaczyć środki budżetowe na zapłacenie odszkodowania za niedostarczenie lokali socjalnych.

Jednak tu radni koalicji rządzącej Olsztynem byli nieprzejednani.

Uzasadniając swoje stanowisko podawali zaskakujące argumenty. Okazało się, że po czteroletniej kadencji część radnych nie wie, iż ustawowym obowiązkiem Gminy (a nie spółdzielni mieszkaniowych) jest zapewnienie lokali socjalnych osobom, którym zostały one przyznane wyrokiem sądu. Niewywiązanie się z tego obowiązku to łamanie prawa.

Radna Halina Bogusz, mieszkanka domku jednorodzinnego w Dajtkach, która przyjęcie proponowanej uchwały uznała za lekkomyślność, nie wiedziała, ilu jest „tych eksmitowanych” — czyżby więc radni, przyjmując „Program Gospodarowania Miejskim Zasobem Gminy” nie zapoznali się z informacjami na ten temat? I czy sytuacja rodzin najuboższych, wymagających różnorodnej pomocy

Gminy, nie zainteresowała radnych przez całą kadencję? Zapewne tak — skoro nie został w Olsztynie stworzony program pomocy dla osób w trudnej sytuacji czy pozostających bez pracy, co obiecywała lewica w poprzedniej kampanii wyborczej.

Wśród oponentów znalazł się też, o dziwo, Roman Szramka, prezes Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej, który szukając uzasadnienia swego sprzeciwu pomylił sprawę lokali socjalnych z dodatkami mieszkaniowymi.

Niezrozumienie wykazała też Grażyna Basiak, przewidując, iż uchwała powiększy liczbę osób nie płacących czynszu. Tymczasem chodzi o coś zupełnie innego: członkowie spółdzielni nie mogą być dodatkowo obciążani za utrzymywanie mieszkań osób nie płacących — którzy pozostają bez tytułu prawnego w dotychczasowych swoich mieszkaniach lub zostali przeniesieni do innych lokali, o niższym standardzie, które spółdzielnia posiada lub celowo wybudowała. Nie mogą być spółdzielcy „podwójnie opodatkowani”.

Tymczasem właścicielom prywatnych kamienic, jak wynika z wypowiedzi w Gazecie Wyborczej wiceprezydent Ewy Zakrzewskiej, władze Olsztyna wychodzą naprzeciw: Gmina może wskazać lokal socjalny, który właściciel kamienicy wyremontuje — i może tam przenieść byłego swego lokatora. Dziwne, że takich możliwości nie zaproponowano spółdzielniom.

Według projektu OSM — Gmina będzie ponosić koszty utrzymania mieszkania socjalnego, tyle że nie będzie to lokal przez nią wybudowany, lecz wynajmowany od spółdzielni, lub innych właścicieli nieruchomości, za koszty eksploatacji.

Radni SLD-UW nie chcieli słuchać rzeczowych argumentów, przyjmując zasadę dyscypliny partyjnej — przewodniczący Rady Bogdan Pierechod nie dopuścił do głosu prezesa OSM Jerzego Okulicza, który chciał wyjaśnić względy ekonomiczne i społeczne przemawiające za przyjęciem tej uchwały.

Na wniosek prezydenta Jerzego Małkowskiego projekt uchwały odrzucono (21 radnych było za odrzuceniem uchwały, 8 przeciw, 7 osób się wstrzymało).

Dla złagodzenia opinii publicznej prezydent Małkowski dodał na zakończenie, że nie jest to ostateczne odrzucenie, nowa Rada może do tematu wrócić. ■

P.B.O „EKOBUD” Sp. z o.o. w Ostródzie istnieje i działa od 37 lat.

Dotychczasowe doświadczenia Przedsiębiorstwa opierają się na zrealizowaniu wielu inwestycji, między innymi:

- budynki mieszkalne i osiedla mieszkaniowe,
- obiekty handlowo-usługowe i hale przemysłowe,
- ośrodki zdrowia, szkoły, przedszkola i sale gimnastyczne.

Zapewniamy współpracę z Inwestorem już na etapie przygotowania inwestycji (wybór technologii, wersji materiałowej, opracowanie dokumentacji wraz z ustaleniem kosztów zadania inwestycyjnego).

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Tel. 089 646-22-71 do 76, Fax. 089 646-46-12.
email: info@ekobud.ostroda.pl www.ekobud.ostroda.pl

EL-DENT
SPECJALISTYCZNA PORADNIA LEKARSKA
Olsztyn, ul. Iwaskiewicza 12

Stomatologia i protetyka stomatologiczna:

- stomatologia zachowawcza
- korony i mosty porcelanowe
- protezy akrylowe
- protezy szkieletowe
- chirurgia stomatologiczna z natychmiastowym protezowaniem
- możliwość znieczulenia ogólnego (narkoza)
- wybielanie zębów

Członkom OSM oferujemy wysokie rabaty!

Dermatolog - Pediatra - Lekarze rodzinni

(umowa z W-M Kasą Chorych)

Rejestracja codziennie w godz. 9.00—17.00. Tel.527-50-63

Zapraszam:
Elżbieta Szymańska